



The Holy See

DISCORSO DEL SANTO PADRE BENEDETTO XVI ALLA COMUNITÀ DELLA PONTIFICIA ACCADEMIA ECCLESIASTICA

*Sala dei Papi
Lunedì, 11 giugno 2012*

*Czcigodni Bracia w biskupstwie,
Drodzy Księża,*

Przede wszystkim dziękuję ks. abp Beniamino Stelli za uprzejme słowa, skierowane do mnie w imieniu wszystkich obecnych, a także za pełnioną przezeń cenną posługę. Z wielką miłością pozdrawiam całą wspólnotę Papieskiej Akademii Kościelnej. Z radością przyjmuję was także w tym roku, w czasie kiedy kończą się wykłady, a dla niektórych z was zbliża się dzień wyruszenia do służby w papieskich przedstawicielstwach rozproszonych po całym świecie. Papież liczy także na was, że pomożecie mu w pełnieniu jego powszechnej posługi. Zachęcam was, byście się nie lękali przygotowując się starannie i z zaangażowaniem na czekającą was misję, ufając w wierność Tego, który was zna od zawsze i powołał was do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem (por. 1 Kor 1,9).

Wierność Boga jest kluczem i źródłem naszej wierności. Chciałbym dziś zwrócić waszą uwagę właśnie na tę cnotę, która dobrze wyraża szczególną więź, która się tworzy między papieżem a jego bezpośrednimi współpracownikami, zarówno w Kurii Rzymskiej jak i w przedstawicielstwach papieskich. Jest to więź, która w wielu wypadkach jest zakorzeniona w posiadanym kapłaństwie i zaznacza się następnie w szczególnej misji powierzanej każdemu w służbie Następcy Piotra.

W kontekście biblijnym wierność jest przede wszystkim atrybutem Boga: Bóg daje się poznać jako ten, który jest na zawsze wierny przymierzu, jakie nawiązał ze swoim ludem, pomimo jego niewierności. Bóg będąc wiernym zapewnia doprowadzenie do końca swego planu miłości i dlatego jest też On godny wiary i prawdomówny. Ta postawa Boga tworzy z kolei w człowieku możliwość bycia wiernym. Cnota wierności odniesiona do człowieka jest głęboko powiązana z

nadprzyrodzonym darem wiary, stając się wyrazem stałości właściwej temu, który na Bogu oparł całe swoje życie. W wierze znajdujemy w istocie całą pewność naszej stabilności (Iz 7,9b) i tylko wychodząc od niej możemy być z kolei wierni: nade wszystko Bogu, następnie Jego rodzinie – Kościołowi, który jest matką i nauczycielką, a w nim naszymu powołaniu, historii w której postawił nas Pan.

Drodzy przyjaciele, w tym kontekście zachęcam was do przeżywania więzi osobowej z Wikariuszem Chrystusa jako części waszej duchowości. Jest to oczywiście jeden z elementów właściwych każdemu katolikowi, a tym bardziej każdemu kapłanowi. Jednak dla tych, którzy pracują przy Stolicy Apostolskiej, przybiera ona szczególnego charakteru, ponieważ ofiarowują oni w służbie Następcy Piotra znaczną część swej energii, swego czasu i swojej codziennej posługi. Chodzi o poważną odpowiedzialność, ale także szczególny dar, który z biegiem czasu rozwija więź uczuciową z papieżem, więź wewnętrznego zaufania, naturalnego idem sentire, który dobrze wyraża właśnie słowo „wierność”.

Z wierności Piotrowi, który was posyła, wywodzi się również szczególna wierność wobec tych, do których zostaliście posłani: od przedstawicieli Biskupa Rzymu i ich współpracowników rzeczywiście wymaga się, by wyrażali jego troskę o wszystkie Kościoły a także jego współodczuwanie i miłość, z jaką śledzi życie każdego narodu. Musicie więc żywić relację głębokiego szacunku i życzliwości, powiedziałbym prawdziwej przyjaźni względem Kościołów i wspólnot, do których zostaniecie posłani. Również względem nich macie obowiązek wierności, wyrażający się w gorliwym poświęceniu codziennej pracy, w obecności wśród nich w chwilach radosnych i smutnych, niekiedy wręcz dramatycznych ich historii, nabywając dogłębnej znajomości ich kultury, życia kościelnego, będąc w stanie docenić, co łaska Boża zdołała w każdym narodzie i kraju.

Chodzi o cenną pomoc dla posługi Piotrowej, o której tak się wyraził Sługa Boży Paweł VI: „Wiekuisty bowiem Pasterz, przekazując swojemu Zastępcy Klucze Królestwa niebieskiego oraz ustanawiając go fundamentem Kościoła polecił mu, by «utwierdzał swoich braci», czyli kierował nimi i prowadził do jedności w jego imieniu oraz wspomagał ich i pocieszał, mianowicie słowem pewną swoją obecnością” (List ap. Sollicitudo omnium ecclesiarum, 24 czerwca 1969: AAS 61 (1969) 473-474).

W ten sposób będziecie zachęcać i pobudzać Kościoły partykularne do wzrastania w wierności wobec Biskupa Rzymu i odnalezieniu przez nie w zasadzie komunii z Kościołem powszechnym pewnych wskazówek dla ich pielgrzymowania w dziejach. I co nie mniej ważne, dopomożecie Następcy Piotra, by był wierny misji otrzymanej od Chrystusa, pozwalając mu w bliższym poznawaniu powierzonej mu owczarni i skuteczniejszym dotarciu do niej swoim słowem, bliskością i miłością. Myślę w tej chwili z wdzięcznością o pomocy jaką codziennie otrzymuję z strony wielu współpracowników Kurii Rzymskiej i przedstawicielstw papieskich, a także o wsparciu, jakim jest modlitwa niezliczonych rzesz braci i sióstr na całym świecie.

Drodzy przyjaciele, na tyle na ile będziecie wierni, będziecie także godni wiary. Wiemy zresztą, że wierność, którą żyje się w Kościele i w Stolicy Apostolskiej nie jest „ślepa” wiernością, ponieważ jest ona oświecana wiarą w Tego, który powiedział: „Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18). Podejmijmy wszyscy tę drogę, abyśmy mogli pewnego dnia usłyszeć skierowane do nas słowa ewangelicznej przypowieści: „Dobrze, sługo dobry i wierny! ... wejdź do radości twego pana!” (por. Mt 25,21).

Z tymi uczuciami ponawiam serdeczne pozdrowienia Księdzu Arcybiskupowi Rektorowi, jego współpracownikom, Siostrzom Franciszkanom Misjonarkom Dzieciątka Jezus i całej Wspólnocie Papieskiej Akademii Kościelnej, błogosławiąc wam z serca.

© Copyright 2012 - Libreria Editrice Vaticana

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana